

Radosnych świąt Bożego Narodzenia  
Szczęśliwego Nowego Roku!

PL ISSN 1507-6105

tradycja od 1995 r. nakład 6 000 egz. + [www.wiadomoscipodgorze.pl](http://www.wiadomoscipodgorze.pl)

# WIADOMOŚCI

Egzemplarz bezpłatny  
Przeznaczony dla

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Na Kozłowie, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

Nr 12 (357) Rok XXX

Kraków

grudzień 2025

## KONTROWERSJE WOBEC TRASY S7

To, że nowa droga między Krakowem a Myślenicami jest potrzebna wiedzą wszyscy. Nikt nie chce jej jednak mieć u siebie. Kolejne pomysły poprowadzenia trasy wywołują burzliwe dyskusje i masowe protesty. Na dodatek kwestionowany jest termin i sposób prowadzenia konsultacji społecznych.

W 2022 r. nie udało się wypracować społecznej wersji przebiegu trasy S7 między Krakowem a Myślenicami. Na początku listopada bieżącego roku Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przedstawiła 6 wariantów nowej drogi, które spotkały się ze zmasowaną krytyką. Największe zastrzeżenia budzi fakt, że miałyby się one zaczynać na południowej obwodnicy Krakowa, choć Mia-

sto od lat konsekwentnie stoi na stanowisku, że ruch tranzytowy trzeba odsunąć od Krakowa.

### Trudne dyskusje

Na początku 2022 roku Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przedstawiła 6 koncepcji przebiegu korytarzy, którymi mogłaby być poprowadzona droga ekspresowa S7 między Krakowem a Myślenicami. Żadna

z nich nie zyskała akceptacji społecznej. Krytyka odcinków przebiegających przez Kraków była tak duża, że postanowiono zawiesić dalsze prace do czasu wypracowania przez stronę społeczną propozycji, która będzie mogła być poddana ocenie projektantów. Samorządowcy podkreślali, że droga nie może zniszczyć tego, co wybudowano w ostatnich latach, dzielić lokalnych społeczności, prowadząc praktycznie do unicestwienia niektórych miejscowości.

Mimo kilku miesięcy prac zespołu powołanego przez Prezydenta Miasta Krakowa, konsultacji z samorządowcami z gmin na południe od miasta oraz parlamentarzystami, nie udało się wypracować pomysłu, który mógłby

Cd. na str. 5 i 6

### CENTRUM BADAŃ KLINICZNYCH

#### DIAGNOSTYKA OBRAZOWA:

- ✓ Rezonans magnetyczny
- ✓ Tomograf komputerowy
- ✓ Densytometria
- ✓ USG
- ✓ Trójwymiarowe USG piersi

+48 12 340 24 02  
+48 512 047 678

[www.cbkjcj.pl](http://www.cbkjcj.pl)

Life Science Park  
ul. M. Bobrzyńskiego 14  
Budynek C, Kraków



## DOBRO JEST PIĘKNE

„Przestrzeń dobrych słów – Lumen”  
to nazwa projektu, który będzie realizowany  
w parafii Matki Bożej Różańcowej  
w Krakowie, na Piaskach Nowych.

– Lumen to jest wieloznaczne słowo, w języku łacińskim oznacza i światło, i poranek, i okno, i brzask – powiedział ks. Ireneusz Okarmus, podczas pierwszego spotkania, inaugurującego projekt. Wyjaśnił: – Chciałbym, abyśmy w czasie tych spotkań cyklicznych dostawali światło w tych – można powiedzieć – trudnych, mrocznych czasach, w jakich żyjemy. Dodał, że wydarzenia będą organizowane przynajmniej raz miesiącu. Zapowiedział: – Te spotkania będą miały kilka nurtów, m.in. artystyczny – będą zapraszani twórcy, którzy inspirować się Ewangelią, wartościami chrześcijańskimi. Planujemy też zapraszać osoby, które będą nam przybliżać duchowość chrześcijańską. Zapowiedział (zamienimy na poinformował), że gościem jednego ze spotkań będzie s. Gaudia Skass, ISMM, która opowie m.in. o obrazie Jezusa Miłosiernego.

W planach są także spotkania z ludźmi, którzy w swym życiu pokonują różne przeciwności losu. – Oni mogą stać się przykładem, jak sobie radzić z trudnościami, ale też inspiracją uświadamiającą, że każdy może pokonywać przeciwności – stwierdza ks. Okarmus. Zwraca też uwagę na spotkania ze świadkami wiary: – Chciałbym, abyśmy

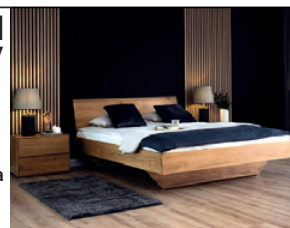
Cd. na str. 3

REKLAMA

### PRODUCENT MEBLI Z DREWNA I MATERACY

Magnat

sklep@meblemagnat.pl  
Skawina, ul. Krakowska 43a  
tel. 532 458 576  
[www.meblemagnat.pl](http://www.meblemagnat.pl)



## KRYTY STOK NARCIARSKI W KRAKOWIE

ul. Domagały 25

[www.goskiing.com.pl](http://www.goskiing.com.pl)



TRENUJ Z NAMI!

tel. 500 440 750

10 MIN  
DLA 1 OSOBY  
DOMAGAŁY 25  
- KRAKÓW -  
WAŻNY 60 DNI  
OD DATY WYDANIA  
GAZETY

10 MIN  
Z TYM BONEM  
UTRZYMUJESZ

10 minut

JAZDY NA NASZYM  
STOKU NARCIARSKIM

BON PROMOCYJNY

### EKOLOGICZNA PRALNIA • MAGIEL WODNO - CHEMICZNA

od 1988 r.

tel. 12 650 19 00 kom. 501 442 772

[www.seco.krakow.pl](http://www.seco.krakow.pl)

### PRANIE I CZYSZCZENIE

WSZELKIE DYWANY  
GARDEROBA  
POŚCIEL  
SKÓRY • MERYNOSY  
KOCE • KOŁDRY

ul. Podedworze 1B, tel. 500 050 266  
Młoty 16, tel. 503 430 347  
ul. Szczęśliwa 2A, tel. 530 812 886  
ul. Jerzmanowskiego 14, tel. 503 020 080

Przyjmujemy osoby do pracy w pralni, również z orzeczeniem lekarskim  
Kupię małą działkę • Poszukuję lokalu do otwarcia p-tu pralniczego

# ZAREZERWUJ SWÓJ — BOX —

## MAGAZYNY SAMOOBŚLUGOWE 24/7 NA WYNAJEM

To bardzo wygodny punkt zarówno dla mieszkańców, jak i przedsiębiorców działających w tej okolicy. W bezpośrednim sąsiedztwie znajdują się sklepy i punkty usługowe, m.in.: hurtownie budowlane i markety (m.in. Castorama, Leroy Merlin), centra handlowe i sklepy spożywcze, stacje paliw i punkty gastronomiczne.

Dzięki temu wynajmując box w Krak Box, możesz łatwo połączyć codzienne zakupy czy sprawy firmowe z szybkim dostępem do swojego magazynu.

Rozmiary boxów od 2 do 12 m<sup>2</sup> do wykorzystania na: garaże magazyny komórki lokatorskie kontenery



**KRAK-BOX**

Plac Krak Box mieści się przy ul. Strumiennej 6 w Krakowie, w południowej części miasta, w rejonie Łagiewniki – Borek Fałęcki.

☎ **572 085 300**

✉ **BIURO@KRAK-BOX.PL**

🌐 **WWW.KRAK-BOX.PL**

## KAMELEON NEON – gra w poszukiwaniu tożsamości

Tożsamość jest niezwykle ważna dla każdego z nas. Kształtuje się od najmłodszych lat, w zależności od tego, gdzie i z kim dorastamy, w jakiej kulturze się wychowujemy. Co jednak, jeśli z jakiegoś powodu mamy problem z odnalezieniem własnej tożsamości? Z pomocą może przyjść gra edukacyjna „KAMELEON NEON w poszukiwaniu ja”.

### Kameleon NEON nie tylko dla dzieci

Grę stworzyła dr STELLA STRZEMECKA – absolwentka socjologii na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz Studium Pedagogicznego UJ, która od lat obserwuje, jak dzieci z doświadczeniem migracyjnym uczą się, rozwijają i kształtują swoją tożsamość. To przede wszystkim z myślą o nich powstał Kameleon NEON, a prace nad jego ostateczną wersją trwały 5 lat. Skąd wzięła się nazwa? – *Kameleon to symbol zmiany i samoświadomości – dostosowuje się, ale nie traci siebie. NEON – jak lampy neonowe – mieni się barwami i kształtami, tak jak nasza tożsamość. Gra zachęca do odkrywania tych barw w sobie i innych* – wyjaśnia autorka.

Kameleon NEON bazuje na doświadczeniach edukacyjnych z różnych krajów, badaniach naukowych oraz refleksjach nauczycieli i rodzin. Przeznaczony jest dla dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym, ich rodzin, nauczycieli oraz innych specjalistów pracujących z dziećmi, młodzieżą i rodzinami. Tak naprawdę może w niego jednak zagrać każdy – gra pomaga budować szacunek, zrozumienie i poczucie przynależności, niezależnie od wieku czy pochodzenia. Dostępne są dwa warianty wiekowe: 6-10 oraz 11+ lat.

Oficjalna premiera odbyła się 12 listopada br.

### Jak działa Kameleon NEON?

Tyle teorii, przejdźmy do tego co najbardziej interesu-

jące, czyli – jak grać? Jest to bardzo intuicyjne, a wsparciem służy przejrzysta instrukcja.

Mamy 80 dużych kart, 4 kolorowe tarcze ze wskazówkami oraz 16 tematów przewodnich. Podejmujemy po kolei następujące kroki:

1. Zakręć wskazówką tarczy – odkryj jeden z 16 niezwykłych światów.
2. Wylosuj kartę – pytanie, niedokończone zdanie lub zadanie z talii 80 kart (np. „W weekend lubię...”).
3. Podziel się swoją historią, refleksją lub wykonaj zadanie.

Co ważne, nie ma tutaj wygranych i przegranych – liczy się rozmowa, ciekawość i wzajemne poznanie. Dodatkowo do gry można wracać wielokrotnie, odkrywając nowe odpowiedzi, a także budując coraz głębsze relacje.

Więcej informacji znajduje się na stronie internetowej <https://kameleon-neon.pl/>. Tam można również kupić grę oraz skontaktować się z autorką, która prowadzi też spotkania dla nauczycieli, rodziców, dzieci oraz instytucji edukacyjnych w Polsce i za granicą – stacjonarnie i online.

**Tekst: BARBARA BĄCZEK**  
**Zdjęcia: Stella Strzemecka**  
/ archiwum prywatne



# DOBRO JEST PIĘKNE

Cd. ze str. 1

się mogli zapoznać z tymi, którzy otwierają się na Pana Boga i dzielą się swym świadectwem wiary. – Zapowiada też, że będą zapraszane osoby, które w swym życiu doświadczyły czegoś niezwykłego, z czego później wypłynęło dobro.

W ramach pierwszego spotkania, które poprowadziła red. Monika Łącka z „Gościa Niedzielnego”, jego uczestnicy poznali Grażynę Sławińską, autorkę książki „Opętane flamenco”. Wolontariuszka, niosąca w czasie trwającej wojny pomoc osobom niepełnosprawnym na Ukrainie, opisała rzeczywistość wojenną z perspektywy zwyczajnych ludzi – często mieszkańców miasteczek i wiosek, oraz ogrom dobra, jakie w tym okrutnym świecie dawali najbardziej poszkodowanym i cierpiącym m.in. wolontariusze z Polski.

Po tym inauguracyjnym projekcie wydarzeniu ks. Ireneusz Okarmus stwierdził: – Myślę, że nie zawiedliśmy się, że to spotkanie rzeczywiście – jak tutaj zostało powiedziane – wytworzyło taką przestrzeń, że inaczej się czujemy, że dobro, mimo wszystko, jest piękne, że powinniśmy chcieć dobra dla siebie i dla innych. I właśnie „Przestrzeń dobrych słów” jest po to, żebyśmy nabierali przekonania, że warto być człowiekiem dobrym, czynić dobro, wspierać

tych, którzy czynią dobro i też być przekonanym, że tak naprawdę, choć zło jest straszliwie krzykliwe, to ono koniec końców nie zwycięży. Taka jest nasza perspektywa chrześcijańska, że na końcu przyjdzie ten, który jest samym dobrem. Zaznaczył, że tym dobrem jest Jezus Chrystus i dodał: – On pokaże nam, że wszystkie nasze wybory życiowe, opowiadające się za dobrem, były wspierane.

Kolejnym bohaterem projektu był Karol Cierpica – żołnierz rezerwy Wojska Polskiego w stopniu kapitana.

W przeszłości brał on udział w misjach pokojowych, m.in. w Afganistanie, gdzie w 2013 r. w bazie wojskowej w Ghanzi, doszło do tragicznych wydarzeń. Gdy bazę zaatakowali talibowie, Karol Cierpica został ranny. Życie ocalił mu młody amerykański żołnierz Michael Ollis, który zginął na miejscu. Uratowany żołnierz po powrocie do Polski mierzył się z depresją i zespołem syndromu posturazowego. To wpłynęło na jego przemianę i zbliżenie do Pana Boga...

Informacje o kolejnych spotkaniach będą się znajdować na plakatach oraz na fb parafii Matki Bożej Różańcowej w Krakowie – Piaskach Nowych. Organizatorzy zapraszają!

Tekst i fot. MARIA FORTUNA-SUDOR



REKLAMA



# #DobrzeMieć Żabkę!



Dołącz do

# 10 000

franczyzobiorców

**Poprowadź sklep**

 **509 197 000**

[www.zabka.pl/franczyza](http://www.zabka.pl/franczyza)

Kartki z Kalendarza Rodzinnego typu zdzierek  
(wyd. Telegraph). [Na prawach cytatu]

## Czy wiesz, że...

**DZIWNE SŁOWA ZNANE I NIEZNANE**

Niektóre z nich już dziś mało znane lub nieużywane i czasami dziwne brzmiące, ale przecież przez wiele lat stanowiły element naszej polszczyzny. Oto niektóre z nich:

**Momot** – człowiek do niczego, niedołęga; także człowiek mówiący niewyraźnie, jękała.

**Muszk** – mały, czarny plaster, przylepiany przez kobiety na twarzy, dla podkreślenia wdzięku lub ukrycia defektów cery; popularna w Polsce w XVII i XVIII w.

**Nalewka** – naczynie z wodą, dzbanuszek do mycia rąk przed i po jedzeniu.

**Niezuła** – człowiek nieporadny, niezdarny.

**Obiecadio** – wyraz używany zamiast słowa abecadio.

**Ogłędziny** – wysyłanie do rodziców panny młodej swatów przez starającego się o rękę, w celu stwierdzenia, czy oświadczyny zostaną przyjęte.

**Ogonowe** – podarunek dawany przy kupnie zwierzęcia osobie, która je doglądała.

**Ośmina** – miara rzeczy sypekich, równa ósmej części, czyli połowa ćwierci.

**Pantalion** – fortepian rozpowszechniony w Polsce w XVII w., nazywany tak od nazwiska wynalazcy, Pantaleona Hebenstreita.

**Papinka** – łakocie, przysmaki.

**Pektoralik** – zegarek noszony na piersi w XVII w.

**Personat** – osoba godna, dygnitarz.

**Pludry** – szerokie, bufiaste spodnie, hajdawary, szarawary, pogardliwe określenie Niemca.

**Plusk bobrowy** – ogon bobra, ceniony przysmak w kuchni staropolskiej.

**Pohybel** – zguba, ztracenie, szubienica.

**Pokładziny** – zwyczaj prowadzenia nowożeńców do ich sypialni przy tańcach i śpiewach w celu odbycia nocy poślubnej, często z udziałem świadków.

**Poranny podarek** – zwyczaj obdarzania przez męża żony nazajutrz po ślubie jako gratyfikacja utraty dziewictwa.

**Półbrat** – brat przyrodni z jednej matki, a innego ojca.

**Proginacja** – monopol na produkcję i detaliczną sprzedaż wódki, także szynk, karczna.

**Przyjaciółka** – długi żakiet damski sięgający kolan, ozdobiony wyłogami baranami i metalowymi guzami.

**Przywiankowe dobra** – majątek zapisany żonie przez męża, na wypadek, gdyby owdowiała.

**Puzdro** – pudełko z przegródkami, często ozdobne, używane w czasie podróży do przechowywania kosztowności lub trunków.

**Reduta** – umocnienie ziemne, ale także publiczna zabawa maskowa.

## CITO TEST

**Pracownia Analiz Lekarskich  
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55**

(pawilon usługowo-handlowy, I p.)

przyjmowanie materiału do badań pn. — czw. 8.00 — 12.00  
tel. 12 657 54 40 tel. 606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału

## „SPÓŁKA LEKARSKA NA KOZŁÓWCE”

ul. Wielicka 76, tel. 12 265 70 68

PSYCHOLOG DZIECIĘCY, PSYCHIATRA DZIECIĘCY  
LOGOPEDA

ul. Na Kozłowie 29, tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

KARDIOLOG, OKULISTA, DIABETOLOG  
USG: jama brzuszna, tarczycza, piersi

www.przychodnia-zdrowia.pl

tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

### ANGIO-OCT

- najwyższej klasy aparat
- analiza siatkówki
- ocena przedniego odc. oka
- fotografia dna oka

### YAG LASER

- zaćma wtórna
- jaskra

### ECHO SERCA

HOLTER EKG i CIŚNIENIOWY

## AGAWA BAZELA

ul. Kazimierza Wielkiego 2  
32-050 Skawina



Administrator cmentarzy parafialnych i komunalnych

Własna chłodnia w Skawinie  
Transport krajowy i zagraniczny  
Kremacja zwłok • Nekrologi • Kwiaty

**Kompleksowe bezgotówkowe  
usługi pogrzebowe**

telefon całodobowy  
12 276 50 80 • 602 834 154

## OCAL SWOJE WSPOMNIENIA

Przegrywanie wszystkich typów kaset video na DVD,  
pendrive lub dysk zewnętrzny w jakości SD, HD i full HD

Przegrywanie kaset magnetofonowych, taśm szpulowych  
na CD, MP3 i WAV. Skanowanie slajdów i negatywów.

Przegrywanie starych filmów 8 mm i super 8 mm metodą  
skanowania poklatkowego do plików video w jakości HD i full HD  
oraz inne usługi

tel. 606 502 502 www.nagrywanie.net.pl

możliwy bezpłatny odbiór od Klienta



ul. Wielicka 115, Kraków

**Sprzedż CHOINEK**  
małe i duże do 6 m, w donicach i cięte  
jodła kaukaska • sosna • świerk



sklep: 12 655 44 55 • usługi: 692 727 168  
www.swiatroslinkrakow.pl swiatroslin115@wp.pl

## PRALNIA DYWANÓW

“PERS” 20 LAT

ZADZWOŃ

**691 016 606**

PRZYJEDZIEMY PO TWÓJ DYWAN

WYPIERZEMY I ODWIEZIEMY  
CZYSTY, SUCHY I PACHNĄCY

- OBSZYWANIE
- OZONOWANIE
- USUWANIE ZAPACHÓW
- PRANIE TAPICERKI  
MEBLOWEJ I WYKŁADZIN

32-020 WIELICZKA TRĄBKI 366A  
www.czyszczeniekrakow.pl  
info@czyszczeniekrakow.pl

## REKLAMA W WIADOMOŚCIACH

**Miejsce  
na Twoją  
reklamę**

**609 124 222**

## REMONTY

www.firmaremo.pl

kom. 602 663 704

kom. 696 857 018



**Specjalność!!! KOMPLEKSOWO ŁAZIENKI**

- Gładzie gipsowe
- Panele i suche tynki
- Flizowanie i hydraulika
- Malowanie i tapetowanie
- Instalacje elektryczne - przeróbki

DORADZTWO  
BEZPŁATNA WYCENA  
TRANSPORT - GRATIS!!!

**Działasz lokalnie? reklamuj się lokalnie!**

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów,  
Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe,  
Piaski Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka,  
Swoszowice, Wola Duchacka: Wschód i Zachód

**e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl**

**609 124 222**

## ZAKŁAD MECHANIKI POJAZDOWEJ I DIAGNOSTYKI

tradycja, doświadczenie,  
dobra jakość!

**Marek i Dawid  
Chlipała**

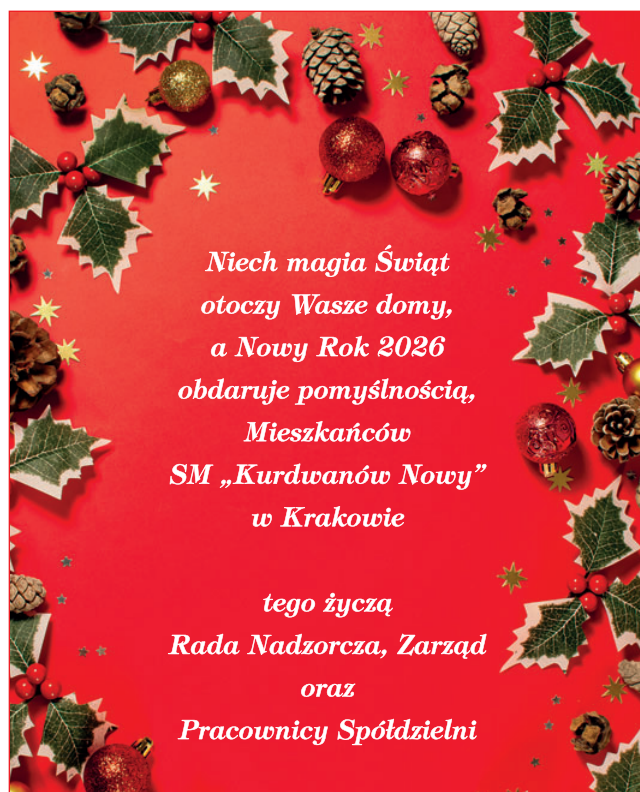


**Piaski Wielkie  
ul. Kijanki 12 b**

dojazd od ul. Gwarnej lub Cechowej

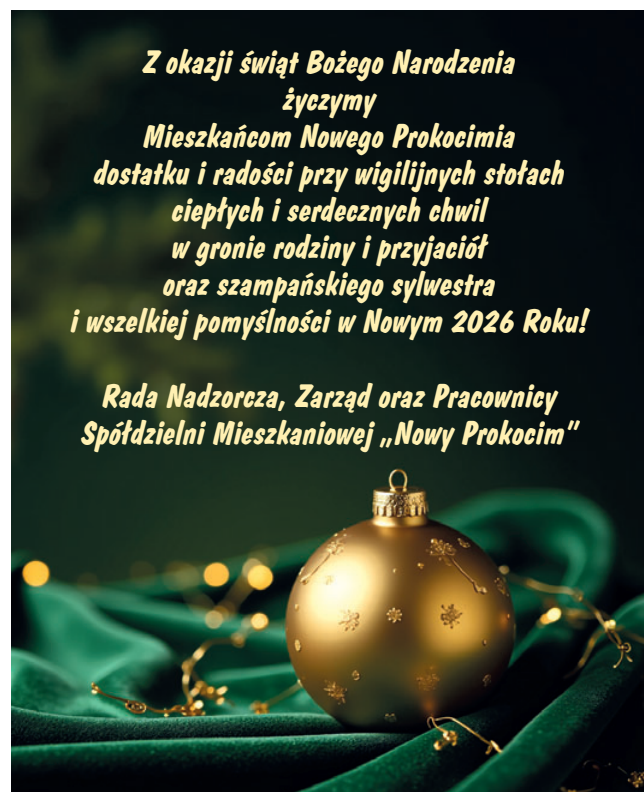
**12 654 25 35  
501 702 688**

REKLAMA



*Niech magia Świąt  
otoczy Wasze domy,  
a Nowy Rok 2026  
obdaruje pomyslnością,  
Mieszkańców  
SM „Kurdwanów Nowy”  
w Krakowie*

*tego życzą  
Rada Nadzorcza, Zarząd  
oraz  
Pracownicy Spółdzielni*



*Z okazji świąt Bożego Narodzenia  
życzymy  
Mieszkańcom Nowego Prokocimia  
dostatku i radości przy wigilijnych stołach  
ciepłych i serdecznych chwil  
w gronie rodziny i przyjaciół  
oraz szampańskiego sylwestra  
i wszelkiej pomyslności w Nowym 2026 Roku!*

*Rada Nadzorcza, Zarząd oraz Pracownicy  
Spółdzielni Mieszkaniowej „Nowy Prokocim”*

# KONTROWERSJE WOBEC TRASY S7

Cd. ze str. 1



być przedstawiony GDDKiA jako propozycja społeczna. Generalna Dyrekcja postanowiła jednak nadal pracować nad pozyskaniem finansowania dla tej inwestycji oraz wybrać w przetargu firmę, która przygotuje kilku wariantów przebiegu drogi, z których po kolejnych konsultacjach zostanie wybrany jeden do realizacji.

## Nowa droga jest niezbędna

Wytczenie drogi po nowym śladzie jest niezbędne, gdyż przy obecnym natężeniu ruchu i prognozach jego wzrostu oraz aktualnych przepisach dotyczących parametrów dróg ekspresowych nie ma możliwości rozbudowy obecnej DK7, czyli popularnej zakopianki; w kilku miejscach jest po prostu za ciasno.

Koncepcje, by nowa droga rozpoczynała się w granicach Krakowa na południowej autostradowej obwodnicy miasta spotkały się w 2022 r. z olbrzymią krytyką. Najmniej emocji budził pomysł poprowadzenia S7 z węzła Bieżanów, z ominięciem od wschodu terenów kopalni soli w Wieliczce i po przejściu przez tereny gmin Wieliczka, Biskupice, Dobczyce, Siepraw oraz Myślenice połączenia z drogą S7 w miejscowości Stróża. Zupełnie nowym pomysłem był wariant zachodni rozpoczynający się na nowym węźle Kraków Kryspinów, biegnący przez gminy Liszki, Skawina, Sułkowice i Myślenice, także do Stróży. Oba warianty uwzględniały połączenie z projektowaną drogą S52, z którą miałyby się łączyć w okolicach Głogoczowa.

Wszyscy zgadzają się, że nowa droga na południe jest konieczna, by poprowadzić nią ruch tranzytowy, ale żadna z gmin nie chce jej mieć na swoim terenie.

## Tysiące analiz, kilkadziesiąt wariantów

GDDKiA wskazuje, że przeanalizowała aż 3288 możliwości przebiegu trasy i ok. 50 wstępnych wariantów, biorąc pod uwagę m.in. wpływ na ruch, koszty, środowisko i liczbę koniecznych wyburzeń. W analizach uwzględniono także cele, jakie zostaną osiągnięte dzięki konkretnej lokalizacji.

W rezultacie wykluczono 3 punkty początkowe. Odrzucono węzeł Kraków Skawina, gdyż rozpoczęcie tutaj S7 spowodowałoby znaczny wzrost ruchu na krótkim odcinku autostrady A4, co wymagałoby jej rozbudowy do 4 pasów ruchu. Zrezygnowano też z węzła Kraków Południe. „Podpięcie” tu S7 oznaczałoby

kumulację wszystkich rodzajów ruchu: tranzytowego, turystycznego, regionalnego, aglomeracyjnego i lokalnego w Libertowie. W tym miejscu trasa musiałaby być rozbudowana do co najmniej 10 pasów – 6 pasów S7 i po 2 pasy dla dwóch dodatkowych jezdni wzdłuż drogi ekspresowej. Dla realizacji tego konieczne byłoby bardzo wiele wyburzeń. Wykluczono również węzeł Niepołomice, gdyż rozpoczynając się tu warianty trasy S7 nie odciałybyby dostatecznie zakopianki; rozwiązanie byłoby korzystne jedynie dla jadących na wschód, a ruch z tego kierunku w stronę Myślenic jest najmniejszy.

## Pomysły projektantów

3 listopada br. GDDKiA przedstawiła sześć wariantów przebiegu nowej S7, które zostaną poddane konsultacjom społecznym. Wszystkie rozpoczynają się na autostradzie A4 – na istniejącym węźle Łagiewniki lub nowo projektowanych węzłach Kraków Tuchowska i Kraków Blacharska. Rozważano także wariant z węzłem Kraków Bieżanów, ale ostatecznie go odrzucono ze względu na mały wpływ na odciążenie obecnej zakopianki.

Trzy warianty (A, B, C) mają połączyć A4 z S7 za Myślenicami, tworząc nową, ekspresową trasę na południe. Z kolei trzy pozostałe (D, E, F) kończą się na węźle Głogoczów, gdzie łączyłyby się z Beskidzką Drogą Integracyjną (S52). To rozwiązanie pozwala na etapowanie inwestycji i rezygnację z budowy długiego łącznika między S7 a S52.

**Wariant A: Kraków – Myślenice (24,4 km) i połączenie z S52 (5,5 km) – 290 wyburzeń, koszt budowy ok. 3,5 mld zł.**

Ten wariant zaczyna się na węźle Łagiewniki, skąd biegnie na zachód, omijając Swoszowice, a następnie skręca na południe wzdłuż projektowanej linii kolejowej do Myślenic i prowadzi przez tereny gminy Świątniki Górne. Na zachód od Sieprawia zaplanowano połączenie z trasą S52. Dalej na południe droga przechodzi przez gminę Myślenice i łączy się z istniejącą S7 za Plebańską Górą.

Na trasie przewidziano 7 tuneli i kilka estakad o łącznej długości 2,6 km.

**Wariant B: Kraków – Myślenice (24,7 km) i połączenie z S52 (5,5 km) – 250 wyburzeń, koszt budowy ok. 3,9 mld zł.**

W tym wariantcie trasa S7 zaczynałaby się na nowym węźle autostradowym Kraków Tuchowska i biegła do granicy z gminą Wieliczka w kierunku południowo-wschodnim, a następnie skręcałaby na południe i dalej na południowy zachód. Połączenie z S52 zaplanowano w Łysej Górze, skąd S7 kierowałaby się na południe do Myślenic. Ta propozycja dostała najlepszą spośród wszystkich wariantów ocenę za spełnienie kryterium społeczno-przestrzennego.

Wariant zakłada budowę 7 tuneli oraz estakad o łącznej długości 3,8 km.

**Wariant C: Kraków – Myślenice (23,3 km) i połączenie z S52 (5,5 km) – 240 wyburzeń, koszt budowy ok. 3,6 mld zł.**

Ten wariant rozpoczyna się na nowym węźle Kraków Blacharska. Ze względu na uwarunkowania terenu (znaczne różnice wysokości i gęsta zabudowa) nie ma możliwości rozpoczęcia trasy na węźle Wieliczka, ale możliwe jest połączenia go z węzłem Kraków Blacharska w węzeł zespolony.

Trasa miałaby biec od autostrady A4 na południe, kierując się nieco na zachód i prowadzić częściowo przez Pole Centralne - Zachód i Soboniowice dawnej Kopalni Barycz, po czym, w Łysej Górze, połączyć się z S52, a następnie pójść pod projektowaną linią kolejową i dalej na południe w kierunku Myślenic.

Powstanie tego wariantu wymagałoby wydrążenia 8 tuneli oraz wybudowania estakad o łącznej długości 3,6 km.

**Wariant D: Kraków – Głogoczów – Myślenice (26,2 km) – 190 wyburzeń, szacunkowy koszt budowy ok. 2,6 mld zł.**

Ta propozycja rozpoczyna się na istniejącym węźle Łagiewniki. Dalej trasa biegnie na południe po zachodniej stronie Swoszowic i Lusiny, na wschód od Gaju – równoległe do obecnej zakopianki, z którą łączy się tuż przed węzłem Głogoczów. Następnie kieruje się na południe, skręcając po kilometry na wschód, by przed Myślenicami przeciąć zakopiankę i przejść tunelem pod Plebańską Górą.

W tym wariantcie konieczne byłoby wybudowanie 3 tuneli oraz kilku estakad o łącznej długości ok. 400 m.

**Wariant E: Kraków – Głogoczów – Myślenice (28,3 km) – 170 wyburzeń, koszt budowy ok. 2 mld zł.**

W tym wariantcie S7 zaczynałaby się na węźle Kraków Tuchowska i omijałaby Swoszowice od wschodu, następnie biegła między Lusina a Wrząsowicami i łączyła się z dzisiejszą DK7 przed węzłem Głogoczów. Dalej na południe

Cd. na str. 6

# KONTROWERSJE WOBEC TRASY S7

Cd. ze str. 5

nowa S7 biegłaby częściowo trasą dzisiejszej zakopianki. Ten wariant jako jedyny zakłada przejście przez Myślenice w śladzie DK7.

Powstanie S7 w tym wariantcie wymagałoby budowy 2 tuneli i estakad o łącznej długości ok. 500 m.

**Wariant F: Kraków – Głogoców – Myślenice (27,3 km) i połączenie z S52 (1,6 km) – 270 wyburzeń, koszt budowy ok. 4,1 mld zł.**

Ten pomysł przewiduje, że trasa rozpocznie się na projektowanym węźle Kraków Blacharska i pobiegnie na południe przez teren dawnej Kopalni Barycz, po czym skręci na zachód, w kierunku węzła Głogoców, z którym połączy się krótkim łącznikiem. Dalej S7 biegłaby na wschód od zakopianki, zbliżając się do niej w Krzyszkowicach i przecinając ją przed Myślenicami.

Konieczne byłoby wybudowanie 3 tuneli oraz ok. 3,9 km estakad.

## Masowe protesty

Dotychczas do Urzędu Miasta Krakowa wpłynęło ponad 200 protestów, mieszkańcy wyrażali swoje niezadowolenie podczas posiedzenia Rady Miasta Krakowa, odbyły się także protesty na drogach w kierunku Myślenic. Gorące dyskusje toczą się również w kilku grupach w mediach społecznościowych i lokalnych środowiskach, burzliwy przebieg miały pierwsze spotkania przedstawicieli inwestora z mieszkańcami.

Padają zarzuty, że zamiast rzetelnej i szerokiej analizy różnych wariantów forsowany jest jeden pomysł poprowadzenia S7 przez gęsto zaludnione południe Krakowa. Mieszkańcy tej części miasta w różnej formie przekonują, że nie sprzeciwiają się rozwojowi komunikacyjnemu Małopolski, ale protestują przeciw działaniu wbrew rozsądkowi, aktualnym danym na temat natężenia ruchu i dążeniu do poprawy warunków życia w mieście. Krakowski Alarm Smogowy wskazuje, że poprowadzenie S7 przez Swoszowice byłoby sprzeczne z polityką Krakowa odnośnie jakości powietrza, otoczyłoby dzielnicę trawą obciążonymi dużym ruchem drogami, co byłoby poważnym zagrożeniem dla zdrowia i komfortu mieszkańców.

W działania wspierające protestujących mocno angażuje się mieszkający w południowej części Krakowa radny Rady Miasta Krakowa Michał Starobrat. Na swoim profilu na Facebooku wylicza całą litanię argumentów uzasadniających sprzeciw mieszkańców wobec propozycji GDDKiA:

- bo nie zgadzamy się na wyburzenia naszych domów (kilkuset domów);
- bo nie zgadzamy się żyć obok drogi ekspresowej (tysiące mieszkańców);
- bo walczymy o zielone płuca Krakowa;
- bo walczymy o uzdrowisko Swoszowice;
- bo walczymy o odsunięcie tranzytu z IV obwodnicy Krakowa;
- bo nie jesteśmy gorsi od mieszkańców Kielc, czy Radoomia, gdzie S7 mija miasta szerokim łukiem;
- bo nie zgadzamy się, żeby błędy przy procedurach wylaminowały korzystniejsze warianty;

- bo Kraków, w którym wprowadzono zakaz palenia paliwem stałym i strefę czystego transportu nie zasługuje na dodatkowy smog i zanieczyszczenia;

- bo nie zgadzamy się żyć w ciągłym hałasie;

- bo politycy, którzy obiecali dopilnować przebiegu S7 bez wyburzeń naszych domów nic nie zrobili;

- bo pokażemy, że jest nas tysiące i nie damy się rozegrać paradij konsultacji społecznych;

Bardzo podobne argumenty wysuwają protestujący z miejscowości, przez które potencjalnie mogłaby przebiegać S7.

Swoje stanowisko wyraził także pochodzący z Małopolski Władysław Kosiniak-Kamysz, wicepremier i szef MON: uważam, że projekty zaproponowane przez GDDKiA wymagają jeszcze raz analizy. Budowa infrastruktury ma służyć ludziom, a nie powodować, aby cały czas byli w niepokojach, czy protestowali. Uważam, że powinien zostać zaproponowany inny wariant niż te przedstawione. Po spotkaniu z wojewodą małopolskim Krzysztofem Janem Kleczarem oraz z szefem małopolskiej GDDKiA Maciejem Ostrowskim wicepremier Kosiniak-Kamysz stwierdził: myślę, że moi rozmówcy podzielają w dużej części mój pogląd i mam nadzieję, że będzie z ich strony reakcja.

## Rozumiem protestujących, ale droga jest potrzebna

Odmienne stanowisko prezentuje były krakowski radny Łukasz Wantuch. W rozmowie na portalu Kanał Krakowski stwierdził: Myślę, że decyzja co do wariantu została już podjęta przez ministerstwo. I cieszę się, że dyrektor GDDKiA na razie nie uległ protestującym. Uzasadniając swoje stanowisko mówił, że „podjęcie” S7 z dała od Krakowa sprawi, że mieszkańcy miasta będą jeździli na południe starą zakopianką. Jednocześnie dodał, że rozumie protestujących, bo sam bym protestował, gdyby pod oknami mojego domu miała przebiegać droga szybkiego ruchu i zaznaczył: Rozumiem protesty, dlatego jestem zwolennikiem wysokich odszkodowań. Jeśli ktoś nie robi problemów, powinien dostać 120, a nawet 150 procent tego, co mu się należy. W skali całej inwestycji to są grosze.

Były radny stwierdził też w przywołanej rozmowie: Uważam, że zasadniczy problem powstał na etapie przedstawienia sześciu wariantów. Trzeba było pokazać jeden, dominujący. Wtedy protestowałiby tylko ci, którzy tracą na tym wariantcie, a reszta byłaby szczęśliwa. Pokazanie sześciu wariantów miało nieco uspokoić sytuację, a wywołało efekt odwrotny, generując niezadowolenie wszystkich, co do których zachodzi choćby prawdopodobieństwo, że droga może iść pod ich oknami.

## Stanowisko władz Krakowa

Pod koniec listopada Prezydent Krakowa zaapelował do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o przerwanie tzw. konsultacji społecznych dotyczących

nowego odcinka trasy S7. Miasto uważa, że żaden z proponowanych wariantów drogi przebiegający przez Kraków nie może być brany pod uwagę. Chodzi o negatywny wpływ nowej drogi na dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze, w tym na strefę ochronną uzdrowiska Swoszowice.

Miasto sprzeciwia się tzw. konsultacjom społecznym realizowanym obecnie na zlecenie GDDKiA przez wykonawcę dokumentacji dla budowy nowego odcinka trasy S7, gdyż uważa, że ich termin i sposób przeprowadzenia nie pozwalają na właściwe poinformowanie o tych działaniach mieszkańców Krakowa, zapoznanie się przez nich z obszerną dokumentacją. Urzędnicy proponują, by spotkania odbyły się nie wcześniej niż za 30 dni, w terminach uzgodnionych ze stroną społeczną, np. radami



dzielnicy, i były zgodne ze standardami określonymi w stosownej uchwale Rady Miasta Krakowa.

Prezydent Krakowa nie akceptuje zwłaszcza zaproponowanej przez inwestora formy prowadzenia konsultacji, która sprowadza się w zasadzie do akceptacji, któregoś z zaprezentowanych wariantów. Przewidziano bowiem tylko poparcie jednego z wariantów przedstawionych przez GDDKiA, bez możliwości zanegowania pomysłów czy wskazania własnej propozycji.

W ocenie prezydenta Aleksandra Miszańskiego S7 musi prowadzić przez obszary mało zurbanizowane i tym samym otwierać nowe tereny na rozwój gospodarczy, ponadto nie może budzić niezadowolenia mieszkańców.

## Trudne decyzje

GDDKiA zapowiada kontynuowanie konsultacji. Po ich zakończeniu wybrane zostaną 3 warianty, które będą wpisane do wniosku o uzyskanie opinii o uwarunkowaniach środowiskowych. Jeden z nich będzie wskazany przez GDDKiA jako preferowany, ale Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska nie musi się zgodzić z tą opinią.

Kacper Michna, rzecznik prasowy GDDKiA w Krakowie, zapowiada, że będzie kolejna tura konsultacji społecznych, obejmą one wybrane trzy warianty.

Nie ma co ukrywać, że przed włodarzami gmin, przez które miałyby przebiegać S7 są trudne decyzje. Z jednej strony uszanowanie głosów mieszkańców, zrozumienie ich troski o swoje otoczenie i warunki życia, a z drugiej uwzględnienie konieczności budowy nowej trasy ze względu na rozwój regionu i zapewnienie bezpieczeństwa ruchu. Ważne, by wybrany wariant jak najmniej ingerował w otoczenie, przynosił jak najwięcej korzyści komunikacyjnych dla lokalnej społeczności i został wybrany po przeprowadzeniu szerokich konsultacji społecznych, uwzględnieniu postulatów, które są możliwe do realizacji.

Trzeba też mieć świadomość, że powstanie trasy S7 między Krakowem a Myślenicami to perspektywa kilkunastu lat. Dlatego przy jej projektowaniu trzeba wybierać myślnie w przyszłość, patrzeć na perspektywę rozwoju okolicy w tym czasie, potrzeby komunikacyjne w przyszłości.

KRZYSZTOF DULIŃSKI

**Wszelkie uwagi dotyczące zaproponowanych przez GDDKiA wariantów przebiegu drogi S7 mieszkańcy Krakowa mogą zgłaszać na adres email: trasaS7@um.krakow.pl.**



## Od redaktora

## Trzy grosze

**DUCH W NARODZIE NIE ZGINIE, PÓKI...** Przed nami Święta i kolejna kampania zakupowa. Oddziały szturmuje i dywersyjne już w gotowości. W wyposażeniu kamery internetowe, słuchawki bezprzewodowe w systemach wi-fi, wimax, bluetooth - i inne quasi militarne gadzety. Akcja! - Tu jestem, słyszysz mnie? odbiór. - Słyszę i widzę, jestem na rybach, co się dzieje? - Nie ma kabanosów, gdzie się ulotniły... - Przeleciałeś wszystkie gabloty? - A co tym myślisz, że jak? - Spóźniłeś się, tyle razy ci mówiłam. Dobra, wycofaj się, może za chwilę rzucą w promocji... - Gdzie szwagier? - Czekaj, zaraz go zzoomuję. No nie ma, gdzie on polazł? - Zobacz na alkohole. - No jest, łazi i ogląda. - Wkłada coś do kosza? - Nie, nie ma już miejsca, ale zaraz: daje Karolkowi do koszyczka. A gdzie moja siostra? - Była na ciuchach, tylko tam nie jedź, bo nie mamy czasu. A owoce jakieś masz? - Są, ale takie w podeszłym wieku, więc nie dzisiaj. Czekaj, a gdzie reszta dzieciaków? - Widzę, są przy tym przebierańcu w stroju Mikołaja. - Co tam się dzieje? - No promocja zabawek, rozdaje kupony i cukierki. Leć do dzieciaków i wycofaj się gdzieś na bok! - Nie mogę, nie ma miejsca, ratuj! - Co ratuj? Co się stało? Halo, halo! - Dobra już jestem, dostałam w bok wózek! - Dasz radę? mam dzieciaki, wycofujemy się! - Ubezpieczam cię, idę za tobą. - OK, lećmy do kasy. Ożesz, jaka kolejka! - A nie mówiłam! - Tu następuje niespodziewany zwrot akcji: najpierw awaria systemu komputerowego, wszyscy stoją nieruchomo przed kasami, kasjerzy nie wiedzą, co robić, siedzą jak sparaliżowani. Gdy system się uruchamia, klienci oddychają z ulgą. Ale zaraz: od kas dobiegają jęki i złorzeczenia. - Co to znaczy, że nie mam karty stałego klienta?! - Gdzie są moje punkty, tyle czasu je zbierałam?! - Co stało z moimi gratkami-rabatkami?! - Po chwili napięcie wrasta, gdy kasy odmawiają dostępu do kont dla kart płatniczych. Zapada cisza. Stop. Nagle gaśnie światło.

**IDIOKRACJA.** Był film pod takim tytułem, amerykańskie science fiction z 2006 r, scenariusz i reżyseria Mike Judge i Eitan Cohen. Żołnierz i prostytutka zostają poddani eksperymentalnej hibernacji na bok. Upst, zdarzył się błąd, budzą się po 500 latach w nieznanym im świecie. .. Świecie prawie podobnym do naszego. Jest straszno, głupio i śmieszno. Sporo filmów sensacyjnych, grozy, katastroficznych itp. było antycypowaniem tego, co wyrażano w laboratoriach i sztabach, robili przymiarki, pisali scenariusze, przecieki, taki wentyl bezpieczeństwa... Już od dłuższego czasu sygnalizowałem gdzie mogłem zjawiska, które zachodzą, budzą niepokój, ale to już przeszłość – przelknęliśmy idiokrację, zostaliśmy – krok po kroku - zaszczepieni. Jednym z pierwszych przejawów było „przedawkowanie reklam”, podprogowe kodowanie potrzeb i zachowań. „Facet z dredami uśmiechnięty jak głupi doi wielbłąda, śpią się drażetki, które lykane garściami przez dzieci uszczęśliwiają je i ekspedują w egzotyczny świat”... Więcej przykładów ćpanerstwa? Techniki

psychosocjologiczne pracujące dla wojska, polityków i biznesu, w tym koncernów farmaceutycznych. Wszczepianie zachowań i postaw, poglądów i potrzeb, podkreślanie emocji, tylko emocje. Puszczanie dezinformacji i tropów „fałszywej flagi”. Kłamstwo powtarzane w nieskończoność przerabiane na prawdę, elity wyparte przez margines, rządy pieniądza, gonitwa za nim, aby przeżyć. Utrata pamięci. Margines zastępuje elity. Wywracanie świata do góry nogami. Wyzwalanie i podkreślanie natręctwa, persewacje, echolalie, a ostatnio wypuszczona na ulice koprolalia. Powtarzane bez przerwy te same informacje i filmy, programy rozrywkowe sięgające dna, celebryci w cugu frykcyjnym. Wbijanie do głów. Pomieszanie z poplątaniem, wywracanie norm i zasad, brak elementarnej logiki. Ładowanie i pranie mózgów, odcinanie od tradycji i przeszłości, ma się liczyć tu i teraz. Seryjna produkcja korporacyborgów. Trwa wojna i rewolucja. Można już zrobić z nami wszystko?

**CÓŻ SZKODZI KONSULTOWAĆ?** W ramach panującej idiokracji obowiązuje nakaz konsultowania spraw ważnych społecznie. Zgodnie z przepisami wymagane są trzy etapy konsultacji. W ich wyniku powstaje raport. Konsultacje trwają długo. To daje szansę zmęczenia i zniechęcenia strony społecznej. Jeśli nawet uda się wypracować jakiś kompromis, to często jest to karykatura wyjściowego pomysłu, niekiedy dowód na to, że trzeba szukać innych rozwiązań. Konsultacje pokazują, że władze pracując na nieaktualnych planach, nie biorą pod uwagę, że życie toczy się dynamicznie przynosząc wiele zmian. Władza rządzi zza biurka, rzadko rusza w teren, rzadko pyta ludzi o zdanie. Nie umie i nie chce tego robić. Ludzie jej przeszkadzają w rządzeniu?

**WITAMY W ASFALCIE.** Prof. Andrzej Zybertowicz: Smartfony to „cyfrowy azbest” XXI w. Nie zabijają natychmiast, ale powoli duszą nasz potencjał intelektualny na masową skalę.

**ROZMOWA.** Chodzę z opuszczoną głową, na co krytycznie zwracała uwagę moja mama, której bardziej podobałoby się, gdybym chodził z głową podniesioną, choć nie zadartą. Skąd to wynika? M.in. stąd, że patrzę pod nogi, bo też wzrok mój przyciąga to, co jest najbliżej ziemi. Jak dzisiaj, przez przypadek buty mijanych osób, dwa razy minęłam starsze osoby w zniszczonym, nieodpowiednim obuwiu: albo w sandałach, albo w kłapkach. Poważnie, a tu mokro i zimno. Co zrobić? W szczenięcych latach unikałem patrzenia w oczy, gdy nie umiałem ukryć co myślałem. W ten sposób zawiesiłem w powietrzu rękę wufmena, którą się zamierzył dać mi po plecach. Czy teraz takie patrzenie i zobaczenie coś da? Przydałoby się... A do tego jeszcze rozmowa ze starszą panią w autobusie. Wsiadała tak, że nie było jej widać, że ktoś tam będzie wsiadał, ale kierowca cierpliwie czekał. Przesunąłem się, aby mogła usiąść, a tu taki schodek do tych foteli, że nogę trzeba zadrzeć. Udało się. - Dziękuję bardzo - uśmiechnęła się pogodnie. - Gdzie pani wysiada, to pomogę. Ciężko wsiadać. - Oj tak, bo jestem po operacji kolana i stawu biodrowego. - Milczy taktownie. - Udało operację? - pytam - bo moja mama też miała i chodzi o kuli. - Obie dzięki Bogu udane, jedna w Krakowie, druga w Mysłenicach, choć ta w Mysłenicach

bardziej udana – rozgadała się pani i dodaje. - Moja sąsiadka leży po takich operacjach cały czas w łóżku, ani nie wstanie, a tu trzeba się ruszać. Świat tak pędzi. - Przy nas gromadka studentów przygotowana do wyjścia. Upprzedzam ich, że będziemy wysiadali. Podałem pani rękę, schodek pokonany, wyszedłem pierwszy, aby ją odebrać na dole. - Ja sama – mówi z góry – byłaby pomalutka. - Wszyscy czekamy, włącznie w kierowcę. Delikatnie odsuwam panią od ściany autobusu i mówię: - Muszę już lecieć, życzę zdrowia i pogody ducha, moja mama jest w pani wieku. - Starsza pani przystaje i uśmiecha się promiennie.

**POKLEPYWANIE PO PLECACH.** Na pewno byliście w kiedyś sytuacji, gdy odwiedzają was w szpitalu bliscy i znajomi, więc wiecie, ile wysiłku kosztuje taka wizyta – obie strony. I tych, którzy (nadrabiając miną) muszą coś pociesającego powiedzieć, i tego, który (nadrabiając miną) musi na to odpowiedzieć. To jest takie wzajemne poklepywanie się po plecach. Do szpitala doprowadzały mnie słowa w rodzaju „to takie prawo seni, trzeba to przejść”. Błogosławieni ci, którzy potrafią oczekiwaną pomocy udzielić właściwym: słowem, milczeniem, modlitwą czy czynem. Kilka razy w życiu zwracałem się w przymusowej sytuacji o pomoc do przyjaciół, na ogół nie odpowiedzieli w żadnej formie, ale teraz już wiem, że... tak już jest. Trzeba liczyć tylko na siebie – w każdej sytuacji. Gdy taką miałem, wołałem się skupić na „przeszkodzie”, którą miałem pokonać, a nie rozpraszać uwagę na złudzenia, bo to nic nie da. I wiecie co? Najbardziej pomaga, gdy sobie wszystko odpuścisz, zdasz się na nurt życia, jakby nic rób dalej swoje, niech cię poniesie los, nie szarp się, niech się wypełni, nie miej żadnych oczekiwań, niech zapadnie cisza. W niej po długiej chwili milczenia zobaczysz... że nie jesteś sam, i nigdy nie byłeś. On ci pomaga, więc ty ulżyj Mu nie dokładając więcej od siebie, zaufaj... On także był sam, po setkach i tysiącach lat przybyły Mu tłumy wiernych i wciąż poklepują Go po plecach. Amen.

**ŁADNA POGODA.** Sieciowy sklep na obrzeżu miasta. W korytarzu stoi mężczyzna z plakatem o zbiorze pieniędzy dla chorego dziecka. Pytam, czy ma identyfikator. Odpowiada, że zbiera na własne dziecko. Nie dopytuję, dziecko patrzy ze zdjęcia. Wrzucam do puszek. Przy kasie kupuję gazetę. Pytam, czy pani ma zapalarkę do gazu. Pani pokazuje do papierosów, odpowiada, że zapalarki są w głębi sklepu. Nie chce mi się wracać, ale pani woła koleżankę, żeby przyniosła zapalarkę. Chcę zrezygnować, ale pani mówi, żeby chwilę poczekał, przepraszam za kłopot, bo zatrzymałem kolejkę. Przede mną pakuje się z dużymi zakupami starsza pani. Pyta czy zapłacić kartą czy gotówką. Tymczasem kasjerka pochyliła się do niej nisko i coś mówi. Ta nie odpowiada, kasjerka powtarza głośniejszym głosem: ładna dzisiaj pogoda, prawda? Do klientki dociera i odpowiada: przepraszam, zamysliłam się, jestem zaaferowana, czy wszystko kupiłam. Wychodząc życzę kasjerce miłego dnia.

**BEZ ZAŁOŻENIA.** Nie zakładaj, że wszyscy są po twojej stronie, z drugiej strony nie zakładaj, że wszyscy są przeciwko tobie. Rób swoje.

JAROSŁAW KAJDAŃSKI

## • Lokalne Forum •

email: wiadomosci.krakow@wp.pl

## • Lokalne Forum •

email: wiadomosci.krakow@wp.pl

## • Lokalne Forum •

email: wiadomosci.krakow@wp.pl

## Pytanie i odpowiedź

Dzień dobry,

Czy budowa ogromnych bloków przy Malborskiej i za domami wzdłuż Łużyckiej postępuje wg planów zagospodarowania przestrzennego czy też są to przykłady patodeveloperek?

Pozdrawiam,

PJK

Witaj,

czy znasz odp. na to pytanie?

Pozdrawiam,

JK

Podejrzewam, że jest to zgodnie z prawem. Co prawda wiele rzeczy dzieje się w mieście „dziwnie”, ale wątpię, by ktoś budował tak wielkie bloki „na wariata”. Osobna kwestia to logika budowania takich budynków tak gęsto, bez dostatecznej liczby miejsc parkingowych itp. Wiesz dobrze, że RD często negatywnie opiniowała inwestycje, ale one i tak powstawały, bo plany na to pozwalały i Architektura musiała wydać pozwolenie na budowę.

KD

## Przepraszamy za błędy

Szanowny Panie Redaktorze,

Czytuję Pańskie podgórskie „Wiadomości” od wielu lat, choć wobec natłoku reklam do czytania jest tam coraz mniej - nad czym ubolewam. Dlatego też może zbyt łapczywie rzucam się na nieśmiało przeciskające się wśród owych reklam teksty, a skutkiem tejże łapczywości jest - być może zbyt - dokładne czytanie każdego zdania i słowa.

Jesteśmy z tego samego pokolenia i pewnie Pan też miał okazję spotkania na swej drodze życia polonistek urodzonych w latach I wojny światowej, które maturę zdawały jeszcze za II Rzplitej. Ja w swoim życiu miałem szczęście i zaszczyt być uczniem dwóch takich Dam - jednej w klasach V-VIII szkoły podstawowej, a drugiej w liceum. I głęboko w sercu naszą głoszoną przez obie Panie zasadę, że pisanie bez błędów jest wyrazem szacunku dla czytelnika, zaś błędy w tekście są lekceważeniem tegoż. Przez kilka lat zajmowałem się redakcją techniczną tekstów w dwóch krakowskich wydawnictwach i w każdym z nich dopiero po moim odejściu poznano pojęcie „errata”.

Nie podejrzewając Pana o chęć lekceważenia czytelnika („Trzy grosze” sporo mówią o charakterze Autora) apeluję o większą troskliwość przed naciśnięciem magicznego „enter”, puszczającego tekst na papier. Tak, żeby czytelnik nie musiał potem mozolnie sprawdzać, czy podporucznik

Franciszek z 56. pułku nazywał się Pustelnik czy Putelnik, czy jego słowacki kamrat nosił nazwisko Hustak czy Husek, etc. Ale owe literówki to nie tylko kwestia Pańskiej opowieści - w tekście Pauliny Polak o Wojtku Kaczówce pojawia się legendarny radiowiec Marek „Niedźwiedzki”, choć winien być Niedźwiecki.

W dobie coraz mniejszej znajomości łaciny, gros społeczeństwa przyjmuje dla usprawiedliwienia bylejakości zasadę „errare humanum est”, z czym trudno się nie zgodzić. Ale tylko nieliczni pamiętają o drugiej połowie owej maksymy Seneki i Cyserona „sed perseverare diabolicum”. A szkoda.

Toteż w nadziei na wzrost korektorskiej precyzji tekstów Pańskich „Wiadomości” kreślę się z atencją

(Imię i nazwisko do wiadomości redakcji. Publikujemy list bez powiadomienia jego autora)

Szanowny Panie,

dziękuję za Pańskie uwagi. Zgadza się z Panem.

W „starodawnych” czasach w redakcjach pracowała profesjonalna korekta, i to nawet dwie osoby, aby nie powiełać pamięciowego czytania.

Co do reklam, to trzeba pamiętać, że „Wiadomości” są gazetą bezpłatną, wydawaną bez żadnego wsparcia finansowego, dlatego w pełni niezależną.

Z uszanowaniem,

JAROSŁAW KAJDAŃSKI  
www.wiadomosci.pl

# USŁUGI MALARSKIE

**Dzwoń - Radek**  
**tel. 579 700 371**



**Czysto, solidnie**  
**Umiarkowane ceny**  
**Krótkie terminy**  
**Darmowe wyceny i doradztwo**

# ZAKOCHAJ SIĘ W ZIMIE

W Skandynawii zima nie jest powodem do narzekania. Wręcz przeciwnie to okazja do zwolnienia tempa i docenienia drobnych przyjemności. Gdy robi się mroźno i ciemno, mieszkańcy północy wyciągają ciepłe koce i świece, a ich domy stają się ostoją przytulności. A w ciągu krótszego dnia znajdują czas na aktywność fizyczną i zimowe spacer.

Według Skandynawów nie ma złej pogody, tylko jest złe ubranie. Nasza odzież ma być ciepła, nieprzemakalna i wygodna. Ubieranie się na cebulkę to pierwsza zasada. Ciepła kurtka i porządne buty to następna. Dzieci bawią się na zewnątrz nawet przy mocno minusowych temperaturach, tak samo niemowlęta śpią wystawione w wózkach nawet przy minus 10 stopniach. Dużym powodzeniem cieszą się zimowe sporty dostępne dla każdego - łyżwiarstwo, sanki, narciarstwo biegowe. Nie zdziwicie się także, jak zobaczycie tam zimą ludzi przemierzających się na rowery, czy uprawiających jogging.

## Prywatnie i przytulnie

W skandynawskim domu wraz z zimową porą, wyciągane są najcieplejsze koce i skarpety. W nawiązaniu do myśli *hygge* ma być przytulnie, bezpiecznie i radośnie. Brak słońca rekompensują zapachowe świece lub lampki z ciepłym światłem rozstawione po wszystkich kątach.

Chłodne dni celebrytuje się z rodziną, przyjaciółmi, przy serialu lub z książką. Zima ma być czasem regeneracji i kontrolowanego lenistwa. Więcej czasu spędzanego w domu nie jest traktowana nie jako zamknięcie, ale okazja do odpoczynku i pielęgnowania codziennych rytuałów. Dla wielu będzie to zatem czas naprawy domowych sprzętów, gotowania, pieczenia dziergania, wytwarzania świec, czyli ogólnie mówiąc rękodzieła, nauki języka czy gry na instrumencie.

## Cynamonki i kardamon

Zima zagląda także do skandynawskiej kuchni i wybierane są rozgrzewające, aromatyczne przyprawy. Kardamon, imbir, goździki i cynamon to podstawy. Pieką z tym ciasteczka, pierniczki, bułeczki, dodają do deserów przy okazji wypełniając domy cudownym zapachem. Dużą popularnością cieszą się oczywiście ciepłe napoje - ziołowe herbaty, gorąca czekolada, grzane wino i oczywiście kawa. W Szwecji rekordy popularności bije *fika*, czyli codzienna przerwa na kawę i ciastko, co szczególnie zimą jest kuszącą perspektywą. *Fika* oznacza dokładnie



„chwilę wytchnienia”, którą możesz spędzić z kimś lub z samym sobą. To codzienny rytuał, a nie luksus. W pracy wszyscy robią przerwę o tej samej porze, żeby razem usiąść i po prostu odpocząć.

## Świątynia ciszy

W Finlandii, gdzie podobno na dwóch mieszkańców przypada jedna sauna, mówi się o tym sposobie relaksu „świątynia ciszy”. Tradycyjnie w saunie panuje półmrok, pachnie drewnem i żywicą. Saunowanie przynosi dla organizmu wiele korzyści. Wysoka temperatura oczyszcza organizm przez intensywne pocenie się, poprawia się krążenie krwi i odporność. Ponadto sauna działa antystresowo, więc Skandynawowie mówią, że po niej człowiek rodzi się na nowo. Bardzo często po saunowaniu, Finowie wychodzą na zewnątrz na mróz, zanurzają się w śniegu lub w lodowatej wodzie.

Sauna narodziła się w Finlandii ponad 2 tysiące lat temu. Początkowo to były ziemne chatki, w których rozgrzewano kamienie i czekano, aż wypełni je para. Z czasem zastąpiły je drewniane domki z piecem kamiennym i zapachem żywicy. Dla Finów zawsze było to miejsce wyjątkowe.

## Świętowanie mimo ciemności

Wyjątkowym czasem dla Skandynawów jest najdłuższa noc w roku - przesilenie zimowe, które przypada 13 grudnia w Dzień Świętej Łucji. To jedno z najpiękniejszych świąt, gdy dziewczęta w białych sukniach i z wiankami ze świec prowadzą klimatyczne pochody. W domach piecze się szafrowe bułeczki, oczywiście do kawy. Ludzie w oknach zapalają świece, spotykają się saunach, piją grzane wino i celebryją spokój zimowego wieczoru. To czas refleksji, wdzięczności i cichego świętowania życia, mimo ciemności.

Mroźna zima na północy nie jest zatem wrogiem, ale sezonem bliskości. Skandynawowie pamiętają, że słońce i ciepło zawsze wróć, a teraz... wystarczy zrobić dobrą kawę, zapalić świeczkę i zacheć. Bo szczęście nie powinno zależeć od pogody.

PAULINA POLAK

REKLAMA

**Mebloplast** spółka cywilna

**KUCHNIE SZAFY**  
**NA ZAMÓWIENIE PŁYTY BLATY**  
OBRÓBKA CNC, Krzywoliniowa  
OKLEINOWANIE PCV

tel. 12 265 32 00  
kom. 500 101 777  
**ul. Jastrzębia 7**  
**Wola Duchacka**

**Mebloplast** spółka cywilna

**FRONTY BLATY WYMIANA**

tel. 12 655 12 29  
kom. 500 101 777  
**ul. Jastrzębia 7**  
**Wola Duchacka**  
biuro@mebloplast.pl

**Wesołych Świąt**  
ŻYCZY FIRMA

**KARTONYKRAKOW.PL**  
PAKUJ SZYBKO WYSYLAJ BEZPIECZNIE

- kartony do przeprowadzki
- e-commerce
- kilkadziesiąt rozmiarów dostępnych od ręki
- folia bąbelkowa
- folia stretch

Przejdź do naszej strony internetowej, aby zapoznać się z ofertą

t: 733-950-513  
biuro@kartonykrakow.pl  
ul. Nad Drwiną 10 / budynek 4, 30-741 Kraków

WIADOMOŚCI: tel. kom. 504 853 960, e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl, www.wiadomoscipodgorze.pl  
Redaktor naczelny: Jarosław Kajdański. Stali współpracownicy: Barbara Bączek, Krzysztof Duliński, Maria Fortuna-Sudor, Paulina Polak.  
Redaktor techniczny: Jarosław Jagła, Wojciech Jelonek. Reklama: Maria Miśkiewicz tel. 609 124 222. Dystrybucja: Bogusław Frączek.  
Wydawca: „ARGO”. Druk: LEYKO, Kraków, ul. Romanowicza 11, tel. 12 656 44 87. Nakład: 6 000 egz. bezpłatnych.

Redakcja zastrzega sobie wszystkie przysługujące jej prawa, w tym do skracania tekstów i zmiany ich tytułów oraz nieponoszenia odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. PL ISSN 1507-6105